

Biuletyn Informacyjny

# TECHNIKA i USJC

Nr 3 (48)

III kwartał 2006

cena 14,00 zł

ISSN 1425-2872

**VI KONGRES ESUSC**

**WSPÓŁPRACA SYSTEMÓW  
USC I PESEL**



## W NUMERZE

### PRAWO W USC

#### ANETA PAPIS

- 4 UMOWY MIĘDZYNARODOWE JAKO  
ŹRÓDŁO PRAWA POLSKIEGO

### VI KONGRES ESUSC

#### WŁADYSŁAW PENAR

- 8 KONFLIKTY NAZWISK W EUROPIE  
10 DEKLARACJA Z ENGELBERGU

#### TOMASZ BRZÓZKA

- 12 ZAMKNIĘCIE KONGRESU EVS

### KOMPUTERYZACJA

#### JACEK KOŁCON

- 14 WSPÓŁPRACA SYSTEMU DO OBSŁUGI USC  
I PROGRAMÓW DLA EWIDENCJI LUDNOŚCI

### OBRZĘDOWOŚĆ W USC

#### MAŁGORZATA KORZENIOWSKA

- 16 ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA  
POZA LOKALEM USC

### POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE

#### KRYSTYNA GŁADYCH

- 20 POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE W ZAKRE-  
SIE REJESTRACJI STANU CYWILNEGO ORAZ  
ZMIANY IMION I NAZWISK PROWADZONE PRZEZ  
KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO

### GALERIA USC

- 23 GALERIA USC - WOŁÓW



#### UMOWY MIĘDZYNARODOWE JAKO ŹRÓDŁO PRAWA POLSKIEGO

Należy pamiętać, że wśród państw będących stronami Konwencji Haskiej znajdują się państwa, z którymi Polska zawarła umowy dwustronne o pomocy prawnej i stosunkach prawnych, znoszące wymóg legalizacji, i mają one pierwszeństwo przed rozwiązaniami zawartymi w Konwencji.

str. 4

#### KONFLIKTY NAZWISK W EUROPIE

W zjednoczonej Europie coraz bardziej odczuwalny jest brak rozwiązań prawnych dotyczących osób o wielu obywatelstwach. (...) Nad rozwiązaniem tego problemu pracuje CIEC (MKSC), która od ponad 50 lat zajmuje się tematem nazwisk, regulując go kolejnymi międzynarodowymi konwencjami.

str. 8



#### WSPÓŁPRACA SYSTEMU DO OBSŁUGI USC I PROGRAMÓW DLA EWIDENCJI LUDNOŚCI

(...) Nawet sceptycznie nastawieni do wprowadzania informatyzacji przekonują się, że przynosi ona wymierne korzyści. Jedną z nich jest możliwość uniknięcia wielu powtarzających się czynności, jak również wykorzystanie komputera do automatycznej kontroli poprawności bardzo dużej liczby danych. Praktycznym tego przykładem jest wprowadzenie bezpośredniej łączności pomiędzy komputerowymi systemami do obsługi usc. i systemami do obsługi ewidencji ludności.

str. 14

#### ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA POZA LOKALEM USC

„Jeżeli zachodzą uzasadnione przyczyny, kierownik urzędu stanu cywilnego może przyjąć oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński poza lokalem urzędu stanu cywilnego” – tyle mówi przepis prawa o asc. (art. 58 ust.3). A jak to wygląda w praktyce?



str. 16



Na 1. str. okładki - Siedziba USC w Wołowie

**OGÓLNOPOLSKI  
BIULETYN INFORMACYJNY  
DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO**

NR 3 (48), III kwartał 2006 r.

**REDAKTOR NACZELNY** – Władysław PENAR

**REDAKCJA**

Wiesława OGULEWICZ – e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl  
ZG SUSC

**ADRES REDAKCJI**

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice  
tel. 0-32 231-97-03, faks 0-32 232-71-31  
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

**OPRACOWANIE GRAFICZNE** – Joanna FAMULSKA  
**SKŁAD KOMPUTEROWY** – Andrzej DĘBICKI

**DRUK** – AW „Kaligraf”, ul. Chorzowska 44 b, 44-100 Gliwice

Nakład 2200 egz. Niniejszy numer zamknięto 14 lipca 2006 r.

**WYDAWCA I KOLPORTER**

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.,  
ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice  
tel. (0-32) 231-97-03, faks 232-71-31

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”  
wynosi w 2006 r. 14,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi  
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.  
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2006 r. 56,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty  
dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o.,  
w PKO BP SA, Oddział Gliwice,  
nr konta: 91 1020 2401 0000 0102 0169 6277.

**Szanowni Państwo**

*Swobodny wybór nazwiska i używanych imion - w czasach, gdy nazwisko traci swoje znaczenie i zastępowane jest komputerowym numerem identyfikacyjnym lub danymi biometrycznymi - dokonywany na podstawie oświadczenia składanego przed urzędnikiem stanu cywilnego, odejście od pojęcia nazwiska rodowego i administracyjnego trybu zmiany nazwisk, otwarcie drogi do wolnościowego europejskiego prawa o nazwiskach opierającego się na autonomii jednostki – to główne tezy deklaracji z Engelbergu ogłoszonej na VI Kongresie ESUSC. Treść deklaracji jak również relację z przebiegu konferencji zamieszczamy w bieżącym numerze.*

*Kierownik usc. coraz częściej musi oceniać wiarygodność dokumentów międzynarodowych. Jeśli przedkładany dokument rodzi jego wątpliwości co do autentyczności, może zażądać jego legalizacji lub opatrzenia w apostille, a jeśli ze sfalszowanym dokumentem się zetknie, winien niezwłocznie zawiadomić prokuratora lub policję o popełnieniu przestępstwa. Temat ten szczegółowo omawia pani Aneta Papis w artykule poświęconym m.in. Konwencji Haskiej i stosowaniu apostille - str.4. Prawne elementy postępowania administracyjnego, prowadzonego przez kierownika urzędu stanu cywilnego, w zwartej i szczegółowej formie podaje pani Krystyna Gładych (str. 20). Sytuacje nietypowe dotyczące zawierania małżeństw poza lokalem usc. opisuje pani Małgorzata Korzeniowska i zachęca innych kierowników urzędów stanu cywilnego do większej otwartości na propozycje nupturientów. Jako źródło inspiracji może posłużyć fotoreportaż z ceremonii ślubnej, która miała miejsce w gliwickiej palmiarni. Zachęcam do lektury.*

**Redaktor Naczelny**

*Penar*  
**Władysław Penar**





# UMOWY MIĘDZYNARODOWE JAKO ŹRÓDŁO PRAWA POLSKIEGO (na przykładzie Konwencji Haskiej)

■ Aneta Papis

**W** ostatnich latach w pracy kierownika usc. pojawiły się nowe normy prawa krajowego wynikające z ratyfikowanych umów międzynarodowych. Na łamach biuletynu „TECHNIKA i USC” omawiane były projekty Konwencji, ich postanowienia i uwagi praktyczne do stosowania.<sup>1</sup>

W pierwszym tegorocznym numerze biuletynu Pani Krystyna Gładych w swoim artykule „Konwencja znosząca wymóg legalizacji zagranicznych dokumentów urzędowych” przybliżyła nam postanowienia Konwencji Haskiej z dnia 5 października 1961 roku, która weszła w życie w stosunku do Polski 14 sierpnia 2005 roku (Dz.U. Nr 112, poz.938 z dnia 24.06.2005 r.). Jak się wydaje, ta właśnie konwencja w praktyce jej stosowania wywołuje najwięcej pytań i wątpliwości. Dlatego ponownie chciałabym powrócić do tematu umów międzynarodowych, które Konstytucja RP po raz pierwszy w art. 87 wymienia wraz z ustawą zasadniczą, ustawami oraz rozporządzeniami, jako źródła prawa powszechnie obowiązującego. W art.89 ust.1 wymienia enumeratywnie rodzaje spraw, w któ-

rych umowy międzynarodowe przed ratyfikacją wymagają zgody wyrażonej w ustawie. Są to umowy dotyczące:

- 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych,
- 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji,
- 3) członkostwa RP w organizacji międzynarodowej,
- 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym,
- 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy.

Zgodnie z art. 91 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej „**Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba, że jej stosowanie uzależnione jest od wydania ustawy**”, zaś ust.2 mówi „**Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową**”.

Konstytucja za źródła prawa krajowego uznaje umowy międzynarodowe, które mogą być ratyfikowane przez Prezydenta po uzyskaniu zgody na jej ratyfikację wyrażonej w ustawie oraz umowy zawarte w drodze samodzielnej ratyfikacji dokonanej przez Prezydenta. Prezydent może zwrócić się z wnioskiem do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie czy umowa międzynarodowa jest zgodna z Konstytucją. Warunkiem koniecznym wprowadzenia umowy do wewnętrznego porządku prawnego, oprócz ratyfikacji, jest jej publikacja w Dzienniku Ustaw.

W myśl powołanego przepisu zasadą jest bezpośrednie stosowanie umów, wyjątkiem – uzależnienie stosowania umowy od wydania ustawy. Bezpośrednie stosowanie oznacza przede wszystkim związanie postanowieniami umowy organów władzy publicznej, konieczność wydawania rozstrzygnięć również w oparciu o postanowienia tych umów. Uzależnienie stosowania umowy od wydania ustawy następuje najczęściej wtedy, gdy jej postanowienia są zbyt ogólne, nie mają normatywnego charakteru i wymagają konkretyzacji.<sup>2</sup>

Umowy ratyfikowane za uprzednią zgodą parlamentu mają wyższą moc prawną niż ustawy, natomiast umowy ratyfikowane samodzielnie przez Prezydenta mają moc mniejszą niż ustawy, nie mogą odnosić się do materii ustawowych, mają jednak pierwszeństwo przed aktami wykonawczymi do ustaw, np. rozporządzeniami.

**Jakie jest praktyczne znaczenie wejścia w życie Konwencji Haskiej?**

**Kierownik usc. coraz częściej musi oceniać wiarygodność doku-**

**Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba, że jej stosowanie uzależnione jest od wydania ustawy.**

**Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.**

mentów międzynarodowych np. przy przyjmowaniu dokumentów do ślubu, przy wpisywaniu do polskich ksiąg aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą, wpisywaniu w akcie wzmianki dodatkowej lub przypisku na podstawie orzeczenia organu państwa obcego.

**I. Przepisy prawa polskiego nie wymagają obligatoryjnego uwierzytelniania zagranicznych dokumentów urzędowych, posiadają one moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi. Jednakże, jeżeli dokument wywołuje wątpliwości co do jego autentyczności, powinien być uwierzytelniony przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny.** Przepisów polegających na fałszowaniu dokumentów z zakresu rejestracji stanu cywilnego jest w Europie bardzo dużo. Dr Piotr Kasprzyk w artykule „Akty stanu cywilnego w międzynarodowym obrocie prawnym”<sup>23</sup> wskazuje na potrzebę należytego sprawdzenia dokumentu zagranicznego poprzez prawidłową ocenę jego autentyczności. Są kraje, które w Unii Europejskiej określa się jako kraje problematyczne, np. Nigeria, Ghana, Republika Dominikany, Pakistan, Kongo, Kamerun, Republika Południowej Afryki, Bangladesz, Indie, Tajlandia, Wietnam, Filipiny, Ukraina. W jaki sposób sam urzędnik stanu cywilnego ma dokonać weryfikacji autentyczności dokumentu wydanego w jednym z tych krajów? Czy posiada taką wiedzę, która pozwoli ocenić dokument na podstawie prawa państwa, które go sporządziło; czy dokument jest wydany na właściwym druku, opatrzony wiarygodnym podpisem, stemplem, pieczęcią, zawiera prawdziwą treść, zabezpieczenia np. w postaci znaków wodnych? Moim zdaniem brak możliwości prawidłowej oceny dokumentu zagranicznego może rodzić wątpliwości co do jego autentyczności w rozumieniu art. 1138 k.p.c.

Żądanie legalizacji dokumentu jest jednym ze sposobów zapobiegania dopuszczenia do obrotu prawnego dokumentów sfałszowanych.

**II. Zgodnie z postanowieniami Konwencji Haskiej legalizacja nie jest wymagana co do zagranicznych dokumentów urzędowych, które zostały sporządzone na terytorium jednego z Umawiających się Państw i które mają być przedłożone na terytorium innego Umawiającego się Państwa.**

Z konwencji wynikają dwa podstawowe rozwiązania:

1. konsulaty polskie zaprzestały dokonywania legalizacji dokumentów zagranicznych,
2. dokumenty polskie przeznaczone do wykorzystania w państwie będącym stroną konwencji są opatrywane w *apostille*.

- w Niemczech właściwość organów wydających *apostille* nie jest jednolicie uregulowana a zatem w każdej konkretnej sprawie należy zapytać o organ właściwy,
- w Izraelu: Ministerstwo Spraw Zagranicznych Państwa Izrael w Jerozolimie, Ministerstwo Sprawiedliwości w Jerozolimie, Sądy Muncypalne w Jerozolimie, Tel Awiwie, Hajfie, Beer Szewie.

W grupie państw objętych wymogiem uzyskania klauzuli *apostille* wymienić należy zwłaszcza: Argentynę, Australię, Belgię, Finlandię, Francję, Hiszpanię, Holandię, Irlandię, Izrael, Japonię, Meksyk, Niemcy, Norwegię,

**Przepisy prawa polskiego nie wymagają obligatoryjnego uwierzytelniania zagranicznych dokumentów urzędowych, posiadają one moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi. Jednakże, jeżeli dokument wywołuje wątpliwości co do jego autentyczności, powinien być uwierzytelniony przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny.**

Na stronie internetowej [www.hcch.net](http://www.hcch.net) można znaleźć - wskazane przez wszystkie państwa - urzędy właściwe do nadawania *apostille*.

Przykładowo uprawnieni są:

- dla włoskich dokumentów sądowych i notarialnych Prokurator Republiki przy sądzie, w okręgu którego wydano taki dokument,
- w Szwecji notariusze publiczni i Ministerstwo Spraw Zagranicznych,
- w Szwajcarii kancelaria federalna i kancelarie kantonalne,
- we Francji prokuratorzy generalni przy sądach apelacyjnych (dla mieszkańców Paryża i okolic: PALAIS DE JUSTICE- SERVICE APOSTILLE 6, boulevard du Palais; 75001 Paris, dla pozostałych mieszkańców Francji COUR D APPEL miejsca wystawienia dokumentu),

Portugalię, Szwajcarię, Szwecję, Turcję, Wenezuelę.

W Polsce organem uprawnionym do wydawania *apostille* do polskich dokumentów urzędowych jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Al. Szucha 21, 00-580 Warszawa tel. 48 22 5239463, 22 5239128.

Zgodnie z ustawą z dnia 17 czerwca 2005 roku o zmianie ustawy o opłacie skarbowej (Dz.U. z dnia 12.08.2005 r. poz.1272) za *apostille* jest pobierana opłata skarbową w wysokości 60 złotych.

Jaki jest tryb uzyskania *apostille*?

Osoba która podpisała dokument, lub jego posiadacz, składa do właściwego organu **wniosek** o jej wydanie. Każdy wyznaczony organ prowadzi **rejestr lub kartotekę**, w której odnotowuje wydanie *apostille*. Na wniosek każdej zainteresowanej osoby organ,

który wydał *apostille* **sprawdzi**, czy dane zawarte w *apostille* odpowiadają danym w rejestrze lub kartotece.

Różnica między *apostille* a uwierzytelnieniem dokumentu zagranicznego przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny polega na tym, że w praktyce legalizacja dokonana przez przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny, oprócz potwierdzenia autentyczności podpisu i pieczęci zamieszczonych na dokumencie, zaświadcza ponadto o zgodności dokumentu z prawem miejsca jego wystawienia, czego nie zapewnia *apostille*. Rodzi to pytanie: czy treść *apostille* wyłącza dodatkowy wymóg potwierdzenia zgodności dokumentu z prawem miejsca wystawienia? Wykładnia literalna i celowościowa postanowień konwencji pozwala na wyłączenie wniosku, że klauzula *apostille* ma charakter wyczerpujący i stanowi maksimum formalności.

Jak wspomniałam na początku, stosowanie Konwencji Haskiej w praktyce wywołało pewne problemy interpre-

Dołączenie *apostille* jest czynnością, która **może** być wymagana w celu poświadczenia autentyczności podpisu, charakteru, w jakim działa osoba, która podpisała dokument oraz, w razie potrzeby, wiarygodności pieczęci lub stempla, którym opatrzony jest dokument. Kiedy interesant składa w polskim urzędzie dokument z *apostille* sporządzoną na terytorium innego państwa-strony konwencji, urzędnik ma, powiedziałabym, komfortową sytuację. Jednocześnie taka praktyka rodzi pewien niepokój: czy wobec tego nie należałoby żądać *apostille* do wszystkich dokumentów wystawianych przez organy państw-stron konwencji.

Innym problemem, który zrodził się w momencie pojawienia się postanowień konwencji w porządku prawnym naszego kraju jest interpretacja ustawy z dnia 15 listopada 1956 roku o zmianie imion i nazwisk (tekst jednolity Dz.U. z 2005 r. Nr 233, poz.192). Problem dotyczy sposobu składania podania przez osoby zamieszkałe

jąc od wnioskodawcy innego rodzaju zabiegów formalnych jak choćby uzyskiwania legalizacji, którą w myśl konwencji zastąpić mogłaby klauzula *apostille*.

Oczywiście, można wyobrazić sobie podanie z notarialnie poświadczonym podpisem zaopatrzone w *apostille*, lecz dla jego skuteczności niezbędne będzie, w myśl przepisów ustawy, złożenie podania za pośrednictwem konsula.

**III. Należy pamiętać, że wśród państw będących stronami Konwencji Haskiej znajdują się państwa, z którymi Polska zawarła umowy dwustronne o pomocy prawnej i stosunkach prawnych, znoszące wymóg legalizacji, i mają one pierwszeństwo przed rozwiązaniami zawartymi w Konwencji.**

Unormowania takie zawarto w umowach o pomocy prawnej i stosunkach prawnych, np.: w umowie między RP a Ukrainą z dnia 24 maja 1993 roku (Dz.U. z 1994, Nr 96, poz.465 z późn. zm.), w umowie między RP a Republiką Łotewską z 23 lutego 1994 roku (Dz.U. z 1995 r. Nr 110, poz.534 z późn.zm.), w umowie między RP a Republiką Białoruś z 26 października 1994 roku (Dz.U. z 1995 r. Nr 128, poz.619).

W umowach tych, w artykułach dotyczących uznawania dokumentów, zawarto następujące zapisy:

- „1. Dokumenty, które sporządził lub uwierzytelniał właściwy organ jednej z Umawiających się Stron opatrzone pieczęcią urzędową i podpisem osoby uprawnionej, posiadają moc na terytorium drugiej Umawiającej się Strony bez potrzeby legalizacji. Dotyczy to także odpisów i tłumaczeń dokumentów, które uwierzytelniał właściwy organ.
2. Dokumenty, które na terytorium jednej z Umawiających się Stron traktowane są jako dokumenty urzędowe, uważane są za takie również na terytorium drugiej Umawiającej się Strony.”

**A zatem przystąpienie Polski do omawianej konwencji nie ma znac-**

**Przystąpienie Polski do omawianej konwencji nie ma znacznego wpływu na obrót dokumentami publicznymi między państwami, z którymi łączą nas umowy dwustronne.**

tacyjne. W pierwszych miesiącach jej obowiązywania zauważyłam, że dokumenty składane w usc. a przywiezione z zagranicy (z niektórych krajów), zarówno te sporządzone na terytorium innego państwa będącego stroną konwencji jak i kopie polskich odpisów aktów stanu cywilnego, są zaopatrzone w *apostille*.

Nie mam wątpliwości, że zapisy konwencji wyraźnie w art. 3 określają organ właściwy do wydania klauzuli jako „organ Państwa, z którego dokument pochodzi”. Nie ma więc żadnego prawnego uzasadnienia do opatrywania polskich dokumentów klauzulą *apostille* wydaną przez organ innego kraju.

Zapisy konwencji nie wymagają obligatoryjnego zaopatrywania dokumentów w *apostille*.

za granicą. Zgodnie z art. 9 powołanej ustawy, jeżeli wnioskodawca zamieszkuje za granicą, podanie składa za pośrednictwem konsula RP. Niektórzy jednak prawnicy, powołując się na Konwencję Haską twierdzą, że podanie z podpisem notarialnie poświadczonym, zaopatrzone w klauzulę *apostille* ma taki sam skutek prawny, jak podanie złożone za pośrednictwem konsula RP. Takie stanowisko nie wydaje się, jak sądzę, właściwe, skoro konwencja i zakres jej regulacji nie wkraczają w jednoznacznie brzmiące postanowienia ustawy o zmianie imion i nazwisk. Ustawa bowiem określa szczególny tryb składania podań przez osoby zamieszkałe za granicą, nie wymaga-

nego wpływu na obrót dokumentami publicznymi między państwami, z którymi łączą nas umowy dwustronne. Należy tu wymienić Austrię, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Chorwację, Cypr, Czechy, Egipt, Estonię, Federację Rosyjską, Grecję, Libię, Macedonię, Mongolię, Monako, Republikę Litewską, Rumunię, Serbię i Czarnogórę, Słowację, Słowenię, Turcję, Tunezję, Węgry, Wielką Brytanię, Włochy.<sup>4</sup>

**W praktyce, jeżeli przy ocenie dokumentu zagranicznego pojawi się potrzeba jego legalizacji, to należy sprawdzić, do której z trzech wymienionych wyżej grup należy państwo, które dokument wystawiło:**

- I grupa to państwa, które są poza zakresem konwencji międzynarodowych i unormowań zawartych w umowach dwustronnych o pomocy prawnej, np. Dania, Kanada,
- II grupa obejmuje państwa strony Konwencji Haskiej,
- III grupa to państwa, względem których w pełni zniesiono wymóg uwierzytelnienia dokumentów publicznych na podstawie umów o pomocy prawnej.

Polska jest również stroną innych konwencji znoszących wymóg legalizacji dokumentów:

Europejska Konwencja o zniesieniu wymogu legalizacji dokumentów sporządzonych przez przedstawicieli dyplomatycznych lub urzędników konsularnych, sporządzona w Londynie dnia 07 czerwca 1968 roku (Dz.U. z 1995 roku Nr 76, poz.381), zgodnie z którą nie wymagają legalizacji dokumenty sporządzone przez przedstawicieli dyplomatycznych i urzędników konsularnych państw-stron Konwencji, działających w charakterze urzędowym na terytorium jakiegokolwiek państwa, które mają być przedłożone:

- a/ na terytorium państwa – strony Konwencji, lub
- b/ przedstawicielom dyplomatycznym lub urzędnikom konsularnym innego państwa – strony Konwencji, wykonującym swe

czynności na terytorium państwa nie będącego stroną Konwencji. Stronami są: Austria, Cypr, Czechy, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Liechtenstein, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Wielka Brytania, Włochy.

W tym miejscu należy również przypomnieć Konwencję Nr 17 w sprawie zwolnienia od legalizacji niektórych aktów i dokumentów, sporządzoną w Atenach dnia 15 września 1977 roku (Dz.U. z 2003 roku nr 148, poz.1446), która weszła w życie w stosunku do Polski 1 czerwca 2003 roku. Zgodnie z postanowieniami tej konwencji każde Umawiające się Państwo uznaje bez wymogu legalizacji lub równorzędnej procedury niżej wymienione akty i dokumenty, pod warunkiem, że są datowane i noszą podpis oraz, w razie potrzeby, pieczęć lub stempel władzy innego Umawiającego się Państwa, która je wydała:

- 1/ akty i dokumenty dotyczące stanu cywilnego, zdolności prawnej lub sytuacji rodzinnej osób fizycznych, ich obywatelstwa, miejsc zamieszkania lub pobytu, niezależnie od celu ich użycia,
- 2/ wszelkie inne akty i dokumenty, jeśli są wystawiane w związku z zawieraniem związku małżeńskiego lub sporządzaniem aktu stanu cywilnego.

Jeżeli taki akt lub dokument nie został przekazany drogą dyplomatyczną lub inną drogą urzędową, władza, której jest przedłożony, może w razie poważnej wątpliwości dotyczącej wiarygodności podpisu, autentyczności pieczęci lub stempla lub funkcji osoby, która złożyła podpis spowodować sprawdzenie aktu lub dokumentu przez władzę, która go wydała.

Stronami tej konwencji są: Austria, Francja, Hiszpania, Luksemburg, Holandia, Portugalia, Turcja, Włochy.

W związku z poczynioną przeze mnie uwagą na temat pojawiania się w obrocie prawnym sfałszowanych lub poświadczających nieprawdę

dokumentów stanu cywilnego odpowiedź na dręczące kierownika usc. pytanie, co robić w sytuacji, gdy w ramach wykonywanych obowiązków z takim dokumentem się zetknie, odnajdziemy w ustawie jeszcze tu nie powołanej, w kodeksie postępowania karnego: zgodnie z art.304 § 2 k.p.k. – jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić prokuratora lub policję o popełnieniu przestępstwa.

**Aneta Papis**

kier. USC Łódź-Centrum

Przypisy:

- <sup>1</sup> W biuletynie „TECHNIKA i USC”:
  - w numerze II/2001 ZG S USC informował o wystąpieniu MKSC Sekcji Polskiej o wszczęcie procedury ratyfikacyjnej sześciu konwencji (pismo Przewodniczącej Sekcji Polskiej MKSC prof. dr hab. Małgorzaty Pyziak-Szafnickiej do MSWiA wraz z uzasadnieniem i tekstami konwencji nr nr 2, 3, 16, 17, 20 i 26)
  - w numerze III/2003 Krzysztof Szczepanek „Informacja o postępie prac związanych z ratyfikacją Konwencji Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego”
  - w numerach I i III/2004 Tomasz Brzózka „Konwencje MKSC w praktyce”
  - w numerze IV/2004 Tomasz Brzózka „Odpisy skrócone aktów stanu cywilnego na drukach wielojęzycznych”
  - w numerze III/2005 dr Witold Spirydowicz „MKSC – wzajemne uznawanie nazwisk”
- <sup>2</sup> „Prawo konstytucyjne Rzeczypospolitej Polskiej” pod redakcją prof. Pawła Sarneckiego Wydawnictwo C.H.BECK Warszawa 2004
- <sup>3</sup> Dr Piotr Kasprzyk „Akty stanu cywilnego w międzynarodowym obrocie prawnym” biuletyn „TECHNIKA i USC” Nr 4/2005 i 2/2006
- <sup>4</sup> Wykaz umów przewidujących zniesienie wymagania legalizacji określonych zagranicznych dokumentów urzędowych „Prawo o aktach stanu cywilnego. Komentarz, Orzecznictwo, Wzory dokumentów i pism” Alicja Czajkowska, Elżbieta Pachniewska, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis Warszawa 2005, str. 391-394



## KONFLIKTY NAZWISK W EUROPIE

■ Władysław Penar

**VI** Kongres Europejskiego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego odbył się w dniach 22-23 maja w alpejskim kurorcie Engelberg, w okolicach Lucerny w Szwajcarii. Tematem przewodnim obrad były „Konflikty nazwisk w Europie – przyczyny, analizy, rozwiązania”. W kontekście lawinowo narastających zdarzeń rodzinno-prawnych o charakterze międzynarodowym temat ten nabrał w ostatnim czasie szczególnego znaczenia. Otwarcia kongresu dokonał prezydent ESUSC pan Hannes Schlacher z Austrii. Pani minister kantonu Obwalden celnie scharakteryzowała miejsce organizacji kongresu, mówiąc, że leży w regionie, w którym znajdujemy wysoką jakość życia we wspinałym krajobrazie, w którym obowiązują przyjazne podatki i funkcjonuje najlepiej rozwinięta sieć komunikacyjna. Nazwa Engelberg, Anielska Góra, ma związek z legendą o założeniu w tym miejscu w roku 1120 klasztoru benedyktynów.

W zjednoczonej Europie coraz bardziej odczuwalny jest brak rozwiązań prawnych dotyczących osób o wielu obywatelstwach. W Szwajcarii, jak i w kilku innych krajach europejskich takich jak Belgia, Holandia czy Luksemburg, nie doprowadzono jeszcze

anglosaskim. Wstępem był referat prezydenta ESUSC zatytułowany „Jak to się zaczęło – korzenie nazwisk”, który omawia wspólne pochodzenie nazwisk od nadawania (najwcześniej) przydomków, a później imion, które istnieją od zarania ludzkości. Obecnie nazwisko

**W zjednoczonej Europie coraz bardziej odczuwalny jest brak rozwiązań prawnych dotyczących osób o wielu obywatelstwach.**

do równouprawnienia kobiet i mężczyzn, i preferowane jest w przypadku zawierania i rozwiązywania małżeństw używanie nazwiska mężczyzny. Nad rozwiązaniem tego problemu pracuje CIEC (MKSC), która od ponad 50 lat zajmuje się tematem nazwisk, regulując go kolejnymi międzynarodowymi konwencjami. Bieżącym wkładem Komisji w rozwiązywanie konfliktów jest Konwencja MKSC nr 31 – uznała pani Chantal Nast z MKSC w Strasburgu.

i imię stanowi kryterium rozróżniające tożsamość człowieka głównie w obrocie międzynarodowym (w ramach poszczególnych państw jest nim coraz częściej nadawany centralnie numer) i jest jednocześnie odbiciem różnorodności tradycji i kultury krajów europejskich, którą należy szanować uznając narodowe prawa o nazwiskach, do których jako opcję stosowano by w przyszłości europejskie prawo o nazwiskach.

Sugestywną ilustracją problemów i konfliktów między ustawami narodowymi w zakresie nadawania i codziennego używania imion i nazwisk była inscenizacja pod tytułem „Nazywam się...” – odyseja europejska, przygotowana według scenariusza Leona Eversa: W Serbii w mieście Peč rodzi się chłopak Džemail Krašnici, któremu nadano obywatelstwo serbskie. Po 2 latach jego rodzina przenosi się na tereny objęte dzisiejszą Słowenią, a później emigruje do Włoch. W 1980 roku, w czasie wojny w byłej Jugosławii, uzyskuje obywatelstwo wło-

W przerwie obrad w malowniczym plenerze alpejskim

Od lewej: Przemysław Wypych, Aneta Papis, Tomasz Brzózka, Bogusława Mielcarek, Henryk Chwyć, Kazimierz Gola





skie a w roku 2000 przyjeżdża do Engelbergu w Szwajcarii do pracy. Tu poznaje Słowaczkę o nazwisku Lipova. Oboje udają się do miejscowego urzędu stanu cywilnego, aby zawrzeć związek małżeński, i przyjmują nazwisko po żonie: Lipova. Nie jest to akceptowane we Włoszech. W dniu 25.09.2004 roku małżeństwo zostaje rozwiązane. Kraśnici traci pracę i wyjeżdża do Hamburga (Niemcy), gdzie znajduje zatrudnienie w restauracji. W międzyczasie rodzi mu się syn: Džemail Miroslov. Następuje uznanie dziecka i nadanie mu podwójnego nazwiska Kraśnici Lipova. Nie jest to uznawane w Niemczech. Problemy narastają i sytuacja prawna tej rodziny jest coraz bardziej skomplikowana...

Aby usunąć przyczyny i problemy nękające obywateli Europy podlega-

tez wynika konieczność dążenia do ujednoczenia prawa w zjednoczonej Europie, czyli w pierwszym kroku należałoby stworzyć ponadnarodowe prawo o nazwiskach, a następnie dążyć do stworzenia ponadnarodowego prawa prywatnego. Tezy ESUSC publikujemy w bieżącym numerze w tekście „Deklaracja z Engelbergu”. Najwięcej emocji w dyskusji nad tezami wywołała propozycja losowania przez urzędnika stanu



Zwiedzanie klasztoru benedyktyńów w Engelbergu

**Z ducha ogłoszonych tez wynika konieczność dążenia do ujednoczenia prawa w zjednoczonej Europie; czyli w pierwszym kroku należałoby stworzyć ponadnarodowe prawo o nazwiskach, a następnie dążyć do stworzenia ponadnarodowego prawa prywatnego.**

jącym różnym, często sprzecznym ustawom narodowym o nazwiskach, sformułowano tezy ESUSC – pod roboczą nazwą **Europejskie prawo o nazwiskach**. Z ducha ogłoszonych

cywilnego imienia (nazwiska) dziecka w przypadku braku jedności rodziców. Profesor G.R. de Groot z Holandii, będący nieformalnym doradcą ESUSC w kwestiach prawnych, stwierdził, że pozostawienie decyzji o wyborze imienia (nazwiska) losowi zostanie uznane przez Trybunał Europejski za działanie naruszające godność człowieka i proponował wyłączyć ten punkt z tekstu deklaracji.



W reprezentacyjnej sali zespołu klasztorowego

Organizatorzy zadbali również o atrakcje innego rodzaju. Pierwszego dnia zagraniczni uczestnicy zwiedzili w godzinach popołudniowych klasztor benedyktyńów a wieczorem wszyscy uczestniczyli w kolacji zorganizowanej w górskiej restauracji Ristis usytuowanej obok górnej stacji kolejki linowej na wysokości 1606 m n.p.m. Drugiego dnia zorganizowano wycieczkę na górę Titlis o wysokości 3239 m n.p.m., pokrytą wiecznym lodowcem. Wyjazd na szczyt odbywał się trzema różnymi kolejkami: szynową (jak na Gubałówkę), następnie linową (jak na Kasprowy Wierch) oraz ostatecznie do celu pierwszą w świecie linową kolejką rotującą umożliwiającą podziwianie pełnej (obrót o 360°) panoramy wysokogórskiej Szwajcarii Centralnej. Wypadało tylko żałować, że na czas wycieczki nastąpiło załamanie pogody i nic poza mgłą nie dane było nam zobaczyć. Kongres zakończył się uroczystą kolacją wydaną przez organizatorów w Hali Curlingowej, która uprzednio służyła za miejsce obrad. Kolejny Kongres ESUSC zapowiedziano na maj przyszłego roku w historycznej Gandawie w Belgii odległej o 60 km od Brukseli.

**Władysław Penar**

# DEKLARACJA Z ENGELBERGU



W dniach 22 i 23 maja 2006 r. odbył się w Engelbergu VI Kongres Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego (ESUSC). Temat przewodni kongresu brzmiał:

## „KONFLIKTY NAZWISK W EUROPIE – PRZYCZYNY, ANALIZY, ROZWIĄZANIA”

Zebrani w Engelbergu urzędnicy stanu cywilnego z Belgii, Niemiec, Włoch, Holandii, Austrii, Polski, Szwajcarii, Słowacji, Słowenii, Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii oraz goście z Estonii i Węgier stwierdzili, że

- współistnienie różnych narodowych systemów prawa o nazwiskach niezmiernie utrudnia wolny obrót prawny pomiędzy osobami na terenie Europy,
- obywatelki i obywatele Europy mają w związku ze współistnieniem różnych narodowych systemów prawa o nazwiskach znaczne problemy administracyjne,
- obywatelki i obywatele Europy doświadczają codziennie nieprzyjemności w związku z różniącymi się od siebie rozwiązaniami prawnymi co do ich nazwisk,
- przepisy prawa kolizyjnego dotyczące uznawania nazwisk mogą rozwiązać istniejące konflikty jedynie w małym stopniu,
- z tych powodów należy w interesie Europy obywateli dążyć do stworzenia jednolitego europejskiego prawa o nazwiskach,
- w okresie przejściowym, do momentu wejścia w życie jednolitego prawa europejskiego o nazwiskach, konflikty nazwisk mogą być skutecznie powstrzymywane przez ponadnarodowe prawo europejskie, które nie naruszając narodowych systemów prawa o nazwiskach mogłoby być wybierane przez obywatelki i obywateli Europy,
- państwa Europy mają w dzisiejszych czasach, oprócz nazwisk, nowe, skuteczne instrumenty identyfikacji swoich obywateli,
- z tego powodu otwarta jest droga do wolnościowego europejskiego prawa o nazwiskach opierającego się na samostanowieniu (autonomii jednostki, prawie do samostanowienia), a więc swobody osobistej, która może być ograniczana jedynie w przypadku ochrony interesu publicznego i praw podstawowych osób trzecich, w duchu następująco sformułowanych tez:

### TEZY

1. Osoby noszą imiona i nazwiska. Nie używa się pojęcia „nazwiska rodzinnego”. Nazwisko nie musi koniecznie dokumentować przynależności do rodziny.
2. Każda osoba musi nosić co najmniej jedno imię i jedno nazwisko. Liczba imion i nazwisk osoby powinna być sensownie ograniczona, gdyż w obrocie prawnym zobowiązana jest do faktycznego używania wszyst-

kich swoich imion i nazwisk. Imiona i nazwiska zapisywane są przy pomocy zestawu znaków, mogącego oddać wszystkie litery występujące w mówionych językach urzędowych Europy, które opierają się na alfabecie łacińskim. Znaki diakrytyczne powinny być uwzględniane we wszystkich rejestrach, odpisach i dokumentach tożsamości.

3. Osoby sprawujące opiekę rodzicielską mają swobodę wybierania imion i nazwisk dla swoich dzieci. W przypadku późniejszych zmian pochodzenia, osoby sprawujące opiekę rodzicielską mają prawo do nowego określenia imion i nazwisk dziecka. W przypadku braku jednomyślności decyduje losowanie. Najpóźniej po ukończeniu 10. roku życia dziecko powinno w tej sprawie współdecydować. W przypadku zawarcia małżeństwa lub partnerstwa, rozwiązania małżeństwa lub partnerstwa, zmiany płci i w ogóle przy każdej zmianie stanu cywilnego i rodzinnego osoba ma swobodę określenia swojego nazwiska na nowo. Wszystkie zmiany nazwiska i imienia odbywają się na podstawie oświadczenia składanego przed urzędnikiem stanu cywilnego.
4. Nie ma żadnych ograniczeń prawnych w zakresie swobodnej zmiany imion i nazwisk. Nie przewiduje się zmiany nazwiska w trybie administracyjnym. Wszystkie zmiany imion i nazwisk odbywają się poprzez złożenie oświadczenia przed urzędnikiem stanu cywilnego i są rejestrowane w aktach stanu cywilnego. Urząd stanu cywilnego wystawia na wniosek zainteresowanego wyciągi z aktów poświadczające aktualnie noszone nazwiska i imiona.
5. Zmiana obywatelstwa nie skutkuje zmianą nazwiska i imienia. W przypadku nabycia kolejnego obywatelstwa lub zmiany miejsca zamieszkania na miejsce w innym państwie, nazwiska i imiona nie powinny się automatycznie zmieniać.
6. Osoby z dwoma, lub więcej, obywatelstwami mają swobodny wybór, któremu prawu o nazwiskach chcą podlegać.

## APEL

Stowarzyszenia zrzeszone w Europejskim Stowarzyszeniu Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego (ESUSC) kierują apel do właściwych instancji Unii Europejskiej, aby te w ramach swoich kompetencji i w duchu przytoczonych tez stworzyły jednolite europejskie prawo o nazwiskach. Władze szwajcarskie wzywa się do przyłączenia się do tych regulacji.

Ponieważ z różnych przyczyn nie można na razie bezpośrednio przejść do jednolitego europejskiego prawa o nazwiskach, apelujemy do Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego, aby w pierwszym etapie stworzyć jednolite prawo prywatne międzynarodowe w zakresie prawa o nazwiskach, włączając do niego ponadnarodowe prawo o nazwiskach w duchu przytoczonych tez, które stałoby ponad prawami narodowymi i mogłoby być wybierane w ich miejsce przez obywatelki i obywateli Europy na zasadzie opcji. Władze szwajcarskie wzywa się do przyłączenia się do tych regulacji.

Ponieważ tego ponadnarodowego opcjonalnego prawa o nazwiskach nie da się w krótkiej perspektywie czasu urzeczywistnić, apelujemy do ustawodawców narodowych, aby harmonizowali narodowe systemy prawa o nazwiskach w duchu przytoczonych tez.



## ZAMKNIĘCIE KONGRESU EVS

■ Tomasz Brzózka

Szanowni Państwo,  
Koleżanki i Koledzy

Przypadł mi zaszczyt wygłoszenia mowy na zakończenie kongresu. Zazwyczaj w takich sytuacjach podsumowuje się dorobek merytoryczny spotkania. To jednak uczynił już wcześniej nasz wspólny moderator.

Finalnym dziełem kongresu jest przyjęta przed chwilą deklaracja z Engelbergu. Swoją drogą jestem ciekaw, jak zareagują na zawarte w niej postulaty przedstawiciele parlamentów, właściwych ministerstw i inni decydenci. Czy również, tak jak my, okażą się otwarci, nowatorscy i chętni do zmian, czy też okopią się na tradycyjnych, konserwatywnych stanowiskach. Z pewnością na początku możemy się liczyć z pewnym oporem materii. Bo inne jest spojrzenie na sprawę praktyka, a inne ministerialnego urzędnika (nie obrażając oczywiście tego ostatniego). Jednak sygnał potrzeby zmian został nadany, deklaracja przyjęta i zadaniem naro-

dowych stowarzyszeń urzędników stanu cywilnego będzie, aby nadać jej praktyczny wymiar. Pukajmy do drzwi decydentów. Zainteresujmy problemem parlamentarzystów, właściwych ministrów i przedstawicieli organów nadzoru, a każdy z nas z osobna niech te działania, w miarę swoich możliwości, wspiera. Miejmy przed sobą wizję – teraz może jeszcze niezbyt realną – ale w przyszłości na pewno do spełnienia. Swobodny wybór nazwiska przez każdego pełnoletniego obywatela w sytuacji, gdy nazwisko traci swoje pierwotne znaczenie, nie powinien być ograniczony w żaden sposób prawem. Przecież możliwości innej identyfikacji niż przez nazwisko, choćby przez zastosowanie biometriki, są ogromne i niezwykle skuteczne, uniemożliwiające wszelkie fałszerstwa tożsamości, a powszechne jej zastosowanie jest kwestią niedalekiej przyszłości.

Szanowni Państwo,  
Wysłuchaliśmy wiele ciekawych referatów i głosów w dyskusji. Mieli-

śmy wspólny rys historyczny o początkach tworzenia i używania imion i nazwisk, wygłoszony przez prezesa EVS pana Hanneisa Schlachera. Mieliśmy prezentację aktualnie obowiązujących systemów prawnych

w różnych językowych obszarach: romańskim, środkowoeuropejskim, słowiańskim i anglosaskim. Były referaty o perspektywach europejskiego prawa o nazwiskach z różnych punktów widzenia. Wszyscy prezentujący te referaty prelegenci wykazali się dużą znajomością przedmiotu. Potwierdzili tym samym powszechnie znaną zasadę, że źródłem prawdziwej mądrości jest wiedza wsparta solidnym doświadczeniem. Nie będę wszystkich referentów z imienia i nazwiska wymieniał, ale wszystkim chcę bardzo serdecznie podziękować za ich intelektualny wkład w owoce kongresu.

Szczególne słowa podziękowania pragnę skierować do moderatora kongresu Willego Heusslera. Praca, którą wykonał zarówno przed kongresem jak i w czasie jego trwania, jest godna uznania. To on, przy pomocy pozostałych członków Komisji Prawnej EVS, czuwał od początku nad materią będącą przewodnim tematem kongresu. Inicjował, koordynował i patronował wszelkim działaniom w tym zakresie. A jak profesjonalnie moderował nasze obrady - wszyscy widzieliśmy. Dziękuję Ci, Willi, za Twoją pasję i zaangażowanie w prace kongresu.

Jest jeszcze jedna grupa osób, której należą się słowa uznania. To zwołana ad hoc na potrzeby kongresu trupa aktorska, która zainscenizowała nam, jak w praktyce konflikt nazwisk może ludziom komplikować życie. Przyznacie Państwo, że aktorskie umiejętności, które nasze koleżanki i koledzy wykorzystują przy celebrowaniu ślubów, bardzo przydały się w odegraniu tej scenki. Jesteśmy peł-



Grupa polska w sali obrad

ni podziwu dla aktorów, którzy świetnie zagrali - napisany również przez swoich kolegów po fachu - scenariusz. Oklaski, które otrzymali, były w pełni zasłużone. Ciekaw jestem, czy na przyszłych kongresach taką formę wspomagania merytorycznych kwestii uda się kontynuować.

Koleżanki i Koledzy, Przygotowanie i organizacja takiej imprezy jak kongres wymaga wielkiego nakładu pracy. Za tą pracą stoi zazwyczaj nieznaną z imienia i nazwiska armia społeczników. Gospodarz tegorocznego kongresu Szwajcarskie Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego stanęło na wysokości zadania. Pokazał to, z czego słynie Szwajcaria: solidność, precyzja i dbałość o każdy szczegół. U nas w Polsce powiedziałyby się, że wszystko działało jak w szwajcarskim zegarku. Tak było tu, na kongresie w Engelbergu. Dlatego też, za cały organizacyjny trud, za szczególną dbałość i troskę o uczestników kongresu, a także za zapewnienie nam bardzo ciekawego programu towarzyszącego, chciałbym w imieniu kierownictwa EVS i wszystkich uczestników kongresu bardzo serdecznie podziękować. A podziękowania te składałam na ręce Beatrice Rancetti, prezesa Szwaj-

carskiego Stowarzyszenia, która miała największy ból głowy, aby wszystko

Zostaną również przetłumaczone na język polski na koszt polskiego



W drodze do sali obrad

się udało. Dziękujemy Ci Beatrice i gratulujemy udanej imprezy.

Kończąc pragnę poinformować Państwa, że wszystkie referaty, dzięki wydawnictwu „Verlag für Standesamtswesen”, zostaną opublikowane w formie książkowej w niemieckiej wersji językowej.

stowarzyszenia. Dzięki temu poruszana na kongresie problematyka będzie dostępna dla dużo szerszego grona zainteresowanych.

Koleżanki i Koledzy, Pomału kończy się kongres w Engelbergu. Ale przed nami jeszcze wspańnałe popołudnie i wieczór. Po pracy należy się odpoczynek i rozrywka. Prawdziwi turyści, jakich nie brakuje wśród urzędników stanu cywilnego, już ostrzą sobie apetyt na wycieczkę na górę Titlis. Mało kto z nas na tak wysoką górę do tej pory się wspinał. Z pewnością będzie to duża atrakcja. Takie towarzyszące kongresowi imprezy wpływają jeszcze bardziej na integrację jego uczestników i to jest dodatkowym plusem naszych spotkań. Z pewnością wrócimy do domu nie tylko bogatsi o wiedzę, ale dodatkowo pełni wrażen i fascynacji uroczą Szwajcarią. A kiedy jutro nadejdzie dzień pożegnania powiemy sobie „Do zobaczenia za rok na VII kongresie w Gandawie!”



Na górze Titlis

Od lewej: Piotr Kasprzyk - pracownik naukowy KUL, Kazimierz Gola - b. kier. USC w Bielsku Białej

**Tomasz Brzózka**  
Wiceprezydent EVS



# WSPÓŁPRACA SYSTEMU DO OBSŁUGI USC I PROGRAMÓW DLA EWIDENCJI LUDNOŚCI

■ Jacek Kołcon

**W**raz z rozwojem możliwości komputerów oraz coraz szerszym ich zastosowaniem nawet sceptycznie nastawieni do wprowadzania informatyzacji przekonują się, że przynosi ona wymierne korzyści. Jedną z nich jest możliwość uniknięcia wielu powtarzających się czynności, jak również wykorzystanie komputera do automatycznej kontroli poprawności bardzo dużej liczby danych. Praktycznym tego przykładem jest wprowadzenie bezpośredniej łączności pomiędzy komputerowymi systemami do obsługi usc. i systemami do obsługi ewidencji ludności. Do ewidencji ludności emitowane są dane usc., zgodne z danymi przesyłanymi dotychczas na odpisach skróconych, zaś usc. korzystają z bazy osób o stałym zameldowaniu. W tym pierwszym przypadku korzyść jest podwójna: korzystają pracownicy ewidencji unikając przepisywania danych z odpisów skróconych a jednocześnie podnosi się jakość danych osobowych w ewidencji ludności, ponieważ uległy one wcześniejszej weryfikacji przez obywateli odbierających w usc. swoje dokumenty. Co więcej dane te zostały zweryfikowane nie tylko przez bezpośrednich odbiorców danych, ale również przez automatyczne procedury aplikacji do obsługi usc. Wbrew pozorom w wielu przypadkach proces przepisywania danych w biurach ewidencji ludności wprowadza dodatkowe błędy do tych danych. W drugim przypadku na łączności korzysta urząd stanu cywilnego - szybciej i dokładniej wypełniane są adresy zameldowania osób przy rejestracji zdarzeń. Przy ponownym przekazaniu danych do ewidencji ludności może ona precyzyjnie dopasować przepływające dane do informacji zgromadzonych

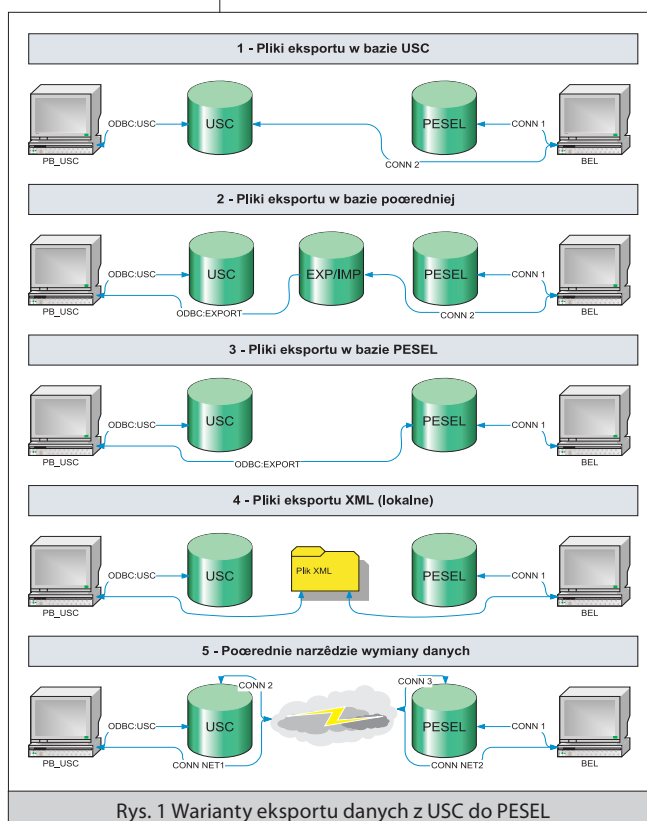
w swoich bazach. System usc. pobiera nie tylko dane adresowe. Pobiera także dane osobowe. Do sporządzenia zapewnienia do ślubu w usc. bardzo często zgłaszają się osoby zamieszkałe w miejscowościach należących do danej jednostki terytorialnej. Pobierając dane z ewidencji ludności w oparciu o numer ewidencyjny PESEL radykalnie skraca się czas wypełniania zapewnienia. Wprawdzie dane pobrane z ewidencji ludności muszą być uzgodnione z danymi pochodzącymi z odpisów skróconych urodzenia, ale zysk czasowy jest oczywisty. Podobna sytuacja ma miejsce przy sporządzaniu aktów zgonu. Tu także pełne informacje o osobie zmarłej (dane osobowe i adres) automatycznie wypełniają praktycznie wszystkie okienka formatki na ekranie monitora.

Sądzę, że tych kilka drobnych przykładów jednoznacznie pokazuje zalety łączności obu systemów. Poniżej opiszę faktyczny sposób łączności obu tych systemów.

Eksport danych do systemu PESEL nie jest automatyczny. Wynika to z faktu, że zgodnie z ustaleniami przeprowadzonymi z pracownikami usc. proces ten

powinien być w pełni kontrolowany. Pozwala to również w sytuacji jakichkolwiek wątpliwości prawnych lub organizacyjnych zaniechać tego eksportu.

Celem eksportu danych jest przekazanie to tabel pośrednich lub plików XML informacji zgodnych merytorycznie z odpisem skróconym przekazywanym do ewidencji ludności, który zawiera dane z zakładki odpisu skróconego aktu zdarzenia i zakładki zameldowania. Dzięki temu pracownicy BEL nie muszą przepisywać tych danych, co eliminuje ewentualne błędy. Zakres przekazywanych danych i sposób uruchomienia eksportu opisują szczegółowo rozdziały instrukcji obsługi dołączone do aplikacji PB\_USC.



Rys. 1 Warianty eksportu danych z USC do PESEL

Eksport danych do systemu PESEL może odbywać się na kilka sposobów. W celu łatwiejszego zorientowania się, jak proces ten może być zorganizowany, prezentujemy rysunek obrazujący każdą z metod eksportu - rys. 1.

Proces eksportu nie musi ograniczać się do jednej lokalizacji terytorialnej. W zasadzie jedyne przeszkody to wybór określonego rozwiązania technicznego i usunięcie obecnie istniejących przeszkód prawnych. Więcej informacji na temat tworzonych systemów i rozwiązań dotyczących centralizacji baz danych zawiera strona [www.pesel2.mswia.gov.pl](http://www.pesel2.mswia.gov.pl). Fakt stworzenia systemu wymiany danych pomiędzy wszystkimi urzędami stanu cywilnego i biurami ewidencji ludności wymusi przestrzeganie procedur obsługi danych osobowych i zwiększy jakość danych gromadzonych w tych systemach. Stanowi to wystarczający powód stworzenia takiego systemu. Należy podkreślić w tym miejscu, że podstawą prawidłowego działania systemów centralnych jest uporządkowanie słowników podziału terytorialnego i użycie powiązanych z nimi słowników adresowych instytucji (USC, BEL, DO).

Wykorzystanie danych z rejestru referencyjnego PESEL w systemie PB\_USC może być zorganizowane w oparciu o dowolny z zaprezentowanych poniżej schematów - rys. 2.

Schematy te są opisane szczegółowo w naszej instrukcji obsługi.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na fakt, że podobnie jak odwołania do bazy PESEL można będzie dodatkowo zrealizować odwołania do bazy dowodów osobistych, Centralnej Listy Policynnej, wzajemnie pomiędzy urzędami stanu cywilnego i innych baz. Podkreślamy, że na przeszkodzie w przeniesieniu istniejących i sprawdzonych rozwiązań lokalnych na obszar całego kraju stoją tylko ograniczenia natury prawnej i technicznej. Mamy nadzieję, że ostatecznie dojdzie do bardziej praktycznych zasad wymiany informacji opartej na elektronicznym przekazie. Klasycznym przykładem byłyby rezygnacja z drukowania kart statystycznych dla GUS. Obecnie system PB\_USC gromadzi odpowiednie informacje w formie elektronicznej, następnie drukuje je na formularzach, które ostatecznie

trafiają do skanera ponownie zamieniającego je na formę elektroniczną. A przecież wystarczy ustalić standard pliku XML, który by zawierał te dane a system PB\_USC bez problemu przelałby takie informacje pod określony adres elektroniczny w formie komunikatu dla Webservice lub odpowiednio spreparowanego e-maila. W podobny sposób można zrealizować przesyłanie danych pomiędzy różnymi usc. w oparciu o przypiski do aktów.

Mamy nadzieję, że ten artykuł zachęci Państwa do skorzystania z możliwości łączenia systemów do obsługi usc. i ewidencji ludności i przyczyni się do zwiększenia komfortu pracy w urzędach.

Tematyka poruszona w artykule była szczegółowo omówiona na seminarium szkoleniowym dla pracowników służb informatycznych w urzędach miast i gmin, użytkowników komputerowego systemu rejestracji stanu cywilnego, które odbyło się w czerwcu br. w Zakopanem.

**Jacek Kołcon**

programista PTH „TECHNIKA”

**Legenda**

PB\_USC - system obsługi usc. - aplikacja PB\_USC

BEL - system obsługi ewidencji ludności dowolnego producenta

USC - baza danych usc.

PESEL - baza danych ewidencji ludności

EXP/IMP - pośrednia baza danych wymiany informacji pomiędzy systemami

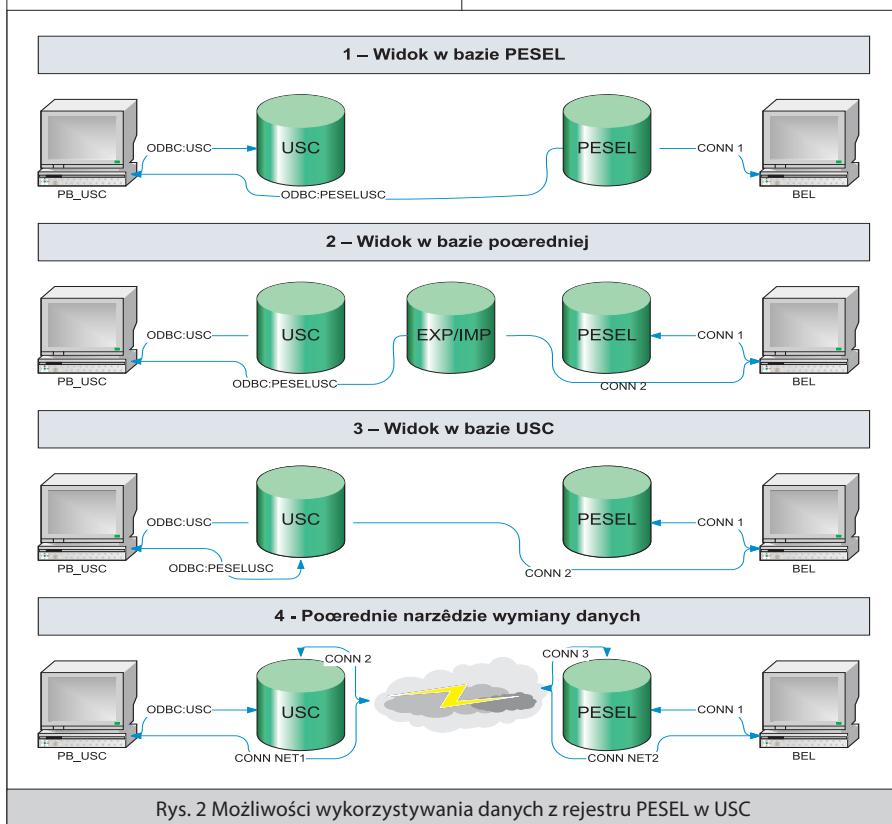
ODBC:USC - połączenie systemu PB\_USC z bazą danych usc.

ODBC:EXPORT - połączenie systemu PB\_USC z bazą przechowującą tabele wymiany pośredniej

CONN x - (x - numer) połączenie lokalne

CONN NETx - (x - numer) połączenie intranetowe/internetowe

Zainteresowanych szczegółami połączenia odsyłamy do instrukcji obsługi naszego programu.



Rys. 2 Możliwości wykorzystywania danych z rejestru PESEL w USC



## ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA POZA LOKALEM USC

■ Małgorzata Korzeniowska

*„Jeżeli zachodzą uzasadnione przyczyny, kierownik urzędu stanu cywilnego może przyjąć oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński poza lokalem urzędu stanu cywilnego” – tyle mówi przepis prawa o asc. (art. 58 ust.3). A jak to wygląda w praktyce?*

**C**hyba nie ma kierownika usc., który by choć raz w swej karierze zawodowej nie prowadził uroczystości zawarcia małżeństwa poza „swoją” salą ślubów. Chodzimy do ciężko chorych czy inwalidów; przyjmujemy oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński w domach, szpitalach, hospicjach. Staramy się w trudnych sytuacjach pomóc ludziom, wyznaczając nieraz termin ślubu z dnia na dzień, czyli skracając ustawowy miesięczny termin oczekiwania na zawarcie małżeństwa. Bywa, że trzeba udzielić ślubu natychmiast: pamiętam sytuację, kiedy to o przysłowiowej piętnastej przyszedł do naszego usc. syn z prośbą, by udzielić ślubu umierającemu ojcu; o siedemnastej było już po uroczystości. Smutne to i przygnębiające, gdy po kilku lub kilkunastu dniach składamy swój podpis pod aktem zgonu osoby, której niedawno ściskaliśmy dłoń po zawarciu małżeństwa i życzyliśmy powrotu do zdrowia.

Zdarza się, że prośba o ślub w domu lub szpitalu zgłaszana jest późno, za późno. Przyszły współmałżonek jest już bez kontaktu. Lekarz w bezradnym geście rozkłada ręce. Trzeba delikatnie dać do zrozumienia drugiej stronie, że ślubu nie będzie... Rozgrywają się sceny żalu i rozpacz, bywa – po utraconej rencie czy mieszkaniu. Raz rodzina chciała mnie podać do sądu, bo babcia zawarła w szpitalu małżeństwo ze swym wieloletnim partnerem, a wnuczek liczył, że miesz-

kanie będzie jego. Twierdzili, że babcia była niepoczytalna. Lekarze pewnie tego nie potwierdzili, bo jakoś do sądu mnie w końcu nie zaproszono.

Nie wiem, jak reagują inni kierownicy usc., ale mnie na długo zapadają w pamięć takie historie, i choć nieczęste, to ich smutna atmosfera skłania do refleksji nad ludzkim losem.

A teraz o zupełnie innych miejscach.

W tych miastach, w których usytuowane są zakłady karne lub areszty śledcze, „odwiedzamy” tam osadzonych. Przepustki, bramki, wykrywacze metali, asysta służby więziennej - to procedury znane tym kierownikom, którzy w tego rodzaju przybytkach bywali. Mnie zdarza się kilka takich wizyt rocznie (śluby, uznania), najczęściej seryjnie. Jak któremuś z osadzonych uda się załatwić wszystko, by zawrzeć małżeństwo w celi, to potem szkoli innych, których także dotknęła strzała Amora lub w których odzywają się nagle uczucia ojcowskie. Z ciekawszych przypadków pamiętam, iż gościłam w gliwickim areszcie śledczym w kilka dni po słynnej ucieczce Najmrodzkiego (ułaskawionego potem przez prezydenta Wałęsę) – gazety rozpisywały się na ten temat, a telewizja pokazywała podkop, przez który Najmrodzki uciekł. Osadzony, u którego byłam, przyozdobił sobie głowę calowym gwoździem, wbijając go pomiędzy swoje półkule mózgowe – brrr...

Ale były też w areszcie piękne panny młode, kwiaty, torty, ogolone głowy i luksusowe samochody na przywieszonym parkingu.

No, ale zmierzałam opowiedzieć o uroczystości pięknej i oryginalnej.

Pewnego wiosennego dnia 2006 r. zgłosiła się do naszego urzędu stanu cy-

wilnego para młodych ludzi z prośbą, by ich ceremonia ślubna odbyła się nie w sali ślubów miejskiego ratusza ale w innym miejscu – w Palmiarni Miejskiej w Gliwicach. Wniosek swój uzasadniali chęcią przeżycia tych ważnych dla siebie chwil w miejscu, które szczególnie lubią. Dodali, iż taki oryginalny ślub byłby kontynuacją ich niecodziennych oświadczeń – poprzez anons w lokalnej prasie oraz zaręczyn – w balonie. Uzyskali stosowne zezwolenie dyrekcji palmiarni, moje również, i tak spotkaliśmy się w majową sobotę 06.05.2005r. Jak było pokazują zdjęcia. I choć nie oddają one w pełni atmosfery i egzotyki tego miejsca to zapewniam, iż marsz weselny i słowa przysięgi wypowiedane przez młodą parę pod palmami miały swój niepowtarzalny urok.

Zawarcie małżeństwa to bardzo ważna chwila w życiu każdego człowieka. Te słowa bardzo często padają na każdej sali ślubów. Dlaczego więc nie zgodzić się, by ten szczególny moment nie mógł się ziścić w miejscu wybranym przez głównych bohaterów, przez nowożeńców? Spełniając takie marzenie zapadamy mile w pamięć tych, którym w tak ważnej chwili towarzyszymy, zdobywamy nowe doświadczenia, promujemy swój urząd i funkcję.

Chociaż w moim pięknym mieście nie ma zbyt wiele takich oryginalnych miejsc, które by się nadawały na miejsce ceremonii ślubnej, to liczę na inwencję młodych ludzi. I jeśli padnie propozycja miejsca, które będzie gwarantowało przeżycie czegoś pięknego, niecodziennego, to na pewno znowu się zgodzę.

Zachęcam też wszystkich kierowników urzędów stanu cywilnego do bardziej liberalnego podejścia do tego typu próśb!





Młoda para ze świadkami podąża wijącą się wśród palm alejką na mostek



Przy głównej alejce zasiadła rodzina i zaproszeni goście



„...Świadomi praw i obowiązków...,  
uroczyście oświadczamy, że wступujemy  
w związek małżeński...” - nie bez tremy  
i wzruszenia padają słowa oświadczeń



Oświadczenia z „lotu ptaka”



Wymiana obrączek

Pierwszy małżeński pocałunek



Po pierwszych emocjach nowożeńcy  
udają się spacerkiem do altany



Składanie podpisów pod protokołem



Nowożeńcy zwróceni w stronę gości,  
którzy głośno odśpiewali 100 lat młodej parze



zdjęcia: **Krzysztof Biały**

Znów na mostku,  
pierwsze życzenia składa kierownik usc.  
i wręcza dokumenty zawarcia małżeństwa

Toast



Na koniec jeszcze jeden pocałunek  
a potem niekończąca się kolejka  
gości składających życzenia nowożeńcom

**Małgorzata Korzeniowska**  
kier. USC w Gliwicach



## POSTĘPOWANIE ADMINISTRACYJNE W ZAKRESIE REJESTRACJI STANU CYWILNEGO ORAZ ZMIANY IMION I NAZWISK PROWADZONE PRZEZ KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO

■ Krystyna Gładych

Jeżeli mówimy o postępowaniu administracyjnym prowadzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego, to zawsze mamy na uwadze postępowanie prowadzone w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. **Kodeks postępowania administracyjnego** (tekst jednolity – Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071), mające na celu wydanie decyzji administracyjnej lub postanowienia.

Kodeks postępowania administracyjnego w art.1 upoważnia kierownika urzędu stanu cywilnego do zastosowania przepisów tej ustawy poprzez zapis:

„Kodeks postępowania administracyjnego normuje postępowanie:  
1) przed organami administracji publicznej w należących do właściwości tych organów sprawach indywidualnych rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych”.

Kodeks postępowania administracyjnego normuje też postępowanie w sprawach skarg i wniosków przed organami samorządu terytorialnego, co wynika z art.2 tej ustawy.

Z rozdziału 2 **Zasady ogólne** wynika, że w toku postępowania administracyjnego kierownik urzędu stanu cywilnego ma obowiązek działać na podstawie przepisów prawa (art.6), przestrzegać prawa, dążyć do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy, uwzględniając interes społeczny i słuszny interes obywateli (art.7), prowadzić postępowanie w taki sposób, aby pogłębiać zaufanie obywateli do organów Państwa oraz świadomość i kulturę prawną obywateli (art.8), wyczerpująco informować strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, czuwać aby strony postępowania nie poniosły szkody z powodu nieznamośći

prawa (art.9), zapewnić czynny udział w każdym stadium postępowania (art.10), działać wnikliwie i szybko, a sprawy które nie wymagają zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień – załatwiać niezwłocznie (art.12), załatwiać sprawy w formie pisemnej (art.14).

Zgodnie z art.28 k.p.a. stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.

Zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych stron ocenia się według prawa cywilnego, o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej (art.30).

Strona może działać przez pełnomocnika, chyba że charakter czynności wymaga jej osobistego działania (art.32).

Sprawy powinny być załatwiane bez zbędnej zwłoki jeżeli mogą być rozpatrzone w oparciu o dostarczone dowody, a te które wymagają wyjaśnienia nie później niż w ciągu miesiąca, szczególnie skomplikowane – nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania (art.35).

Niezałatwienie sprawy w terminie określonym w art.35 wymaga powiadomienia strony, z podaniem przyczyny zwłoki i podaniem nowego terminu załatwienia sprawy (art.36).

Postępowanie administracyjne wszczyna się na wniosek strony lub z urzędu, a datą jego wszczęcia jest dzień doręczenia podania organowi administracji publicznej lub dzień wprowadzenia podania do systemu

**Elementy decyzji administracyjnej zawiera art.107 par.1 ustawy, i są nimi: oznaczenie organu administracji publicznej, data wydania, oznaczenie stron lub strony, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy odwołanie od decyzji, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby.**

teleinformatycznego organu administracji publicznej (art.61).

W każdym stadium postępowania organ administracji publicznej ma obowiązek umożliwić stronie postępowania przeglądanie akt sprawy oraz sporządzanie z nich notatek (art.73).

Organ administracji publicznej załatwia sprawę przez wydanie decyzji, które rozstrzygają sprawę co do jej istoty w całości lub w części (art.104).

Elementy decyzji administracyjnej zawiera art.107 par.1 ustawy, i są nimi: oznaczenie organu administracji publicznej, data wydania, oznaczenie stron lub strony, powołanie podstawy prawnej, rozstrzygnięcie, uzasadnienie faktyczne i prawne, pouczenie, czy i w jakim trybie służy odwołanie od decyzji, podpis z podaniem imienia i nazwiska oraz stanowiska służbowego osoby.

Na podstawie art.130 par.4 decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu do wniesienia odwołania, gdy zgodna jest z żądaniem wszystkich stron.

### **Postępowanie z zakresu rejestracji stanu cywilnego**

Postępowanie administracyjne z zakresu rejestracji stanu cywilnego dotyczy spraw zakończonych wydaniem **decyzji administracyjnej** lub **postanowienia**.

Do takich postępowań należy postępowanie w sprawach o wydanie **decyzji administracyjnej**, którego podstawę stanowi ustawa z dnia 29 września 1986 r. **Prawo o aktach stanu cywilnego** (tekst jednolity – Dz. U. z 2004 r. Nr 161, poz. 1688):

- art.28 – prostowanie oczywistego błędu pisarskiego,
- art.34 – odtworzenie treści aktu stanu cywilnego, gdy zdarzenie nastąpiło w Polsce,
- art.35 – odtworzenie treści aktu stanu cywilnego, gdy zdarzenie miało miejsce poza granicami kraju,

- art.36 – uzupełnienie aktu stanu cywilnego,
- art.70 – zarejestrowanie zdarzenia powstałego za granicą,
- art.73 – wpisanie zagranicznego aktu stanu cywilnego do polskich ksiąg stanu cywilnego,
- art.87 – wpisanie treści wypisu z ksiąg stanu cywilnego prowa-

nych kwestii wynikających z toku postępowania, lecz nie rozstrzygają o istocie spraw.

Przesłanki zawieszenia postępowania, przy których wydaje się postanowienie, określa art.97 k.p.a. (śmierć strony, śmierć przedstawiciela ustawowego strony, utrata przez stronę lub jej ustawowe-

**Stroną postępowania administracyjnego z zakresu rejestracji stanu cywilnego są osoby enumeratywnie wymienione w art.83 par.1 prawa o aktach stanu cywilnego, czyli osoby uprawnione do otrzymania odpisu aktu stanu cywilnego i zaświadczeń określonych w art.79 prawa o aktach stanu cywilnego.**

dzonych przed dniem 1 stycznia 1946 r. wydane przez osoby, które prowadziły wyznaniową rejestrację stanu cywilnego.

**Postanowienia**, które wydaje kierownik urzędu stanu cywilnego w oparciu o **Prawo o aktach stanu cywilnego**, wydaje się na podstawie:

- art.25 – udostępnienie upoważnionym przedstawicielom organów państwowych oraz instytucji naukowych ksiąg stanu cywilnego w celu ich przeglądania,
- art.89 – zastąpienie księgi stanu cywilnego, która zaginęła lub została zniszczona wydanym przed dniem 1 marca 1988 r. odpisem.

Te postanowienia wydane przez kierownika urzędu stanu cywilnego w trybie art.25 i art.89 prawa o aktach stanu cywilnego są odmiennymi postanowieniami od tych, o których jest mowa w art.123 k.p.a. Z par.2 art.123 k.p.a. wynika, że postanowienia dotyczą poszczegół-

go przedstawiciela zdolności do czynności prawnych, uzależnienie rozpatrzenia sprawy i wydania decyzji od rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez sąd lub inny organ), art. 98 (na żądanie strony, która wszczęła postępowanie). Postanowienia o odwieszeniu postępowania wydawane są na podstawie art.97 par.2, art.99 k.p.a.

Postanowienia wydane w trybie art.25 i art.89 prawa o aktach stanu cywilnego kończą sprawę: kierownik urzędu stanu cywilnego albo zezwala na przeglądanie ksiąg albo nie zezwala, zastępuje zniszczoną księgę odpisem lub nie (jeżeli uzna, że np. odpis nosi ślady podrobienia, przerobienia).

Stroną postępowania administracyjnego z zakresu rejestracji stanu cywilnego są osoby enumeratywnie wymienione w art.83 par.1 prawa o aktach stanu cywilnego, czyli osoby uprawnione do otrzymania odpisu aktu stanu cywilnego i zaświadczeń określonych w art.79

prawa o aktach stanu cywilnego. Ustawodawca wymienia krąg osób uprawnionych: sąd, organ państwowy, osobę, której stan cywilny został w akcie stwierdzony, jej wstępny, zstępny, rodzeństwo, małżonka, przedstawiciela ustawowego, osoby, które wykażą interes prawny, organizacje społeczne, jeżeli jest to uzasadnione celami statutowymi i gdy przemawia za tym interes społeczny.

Takie określenie strony postępowania poprzez jej enumeratywne wymienienie nie jest przypadkowe. Związane jest ono ze szczególnym charakterem decyzji administracyjnej wydanej w oparciu o przepisy prawa o aktach stanu cywilnego. O ile bowiem w każdym innym postępowaniu np. w sprawach paszportowych, zmiany imion i nazwisk, strona postępowania administracyjnego może decyzją udowodnić należne jej prawa, to

niego wykona decyzję w akcie stanu cywilnego nie ma już znaczenia co się z nią stanie. Może być uchylona, stwierdzona jej nieważność. Np. strona niezadowolona z decyzji wnosi odwołanie do wojewody i ten uchyla w trybie art.138 par.1 pkt 2 decyzję kierownika urzędu stanu cywilnego. Decyzja zostaje wycofana z obrotu prawnego a akt stanu cywilnego istnieje i wszelkie jego zmiany mogą być jedynie prostowane w trybie postępowania sądowego, w oparciu o przepisy art.31-33 prawa o aktach stanu cywilnego. Wynika to z faktu, iż akt stanu cywilnego wpisany do księgi stanu cywilnego ma być samoistny; może być prostowany, uzupełniany i nie ma już znaczenia, co było podstawą jego powstania. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w swej uchwale z dnia 20.IX.1964 r. III CO 5/64 (OSNCP 7-8/66, poz.106).

ska lub przedstawiciel tej osoby, gdy ona sama nie posiada zdolności do czynności prawnych.

Wynika to z art.1 ustawy w brzmieniu: „Zmiana imienia lub nazwiska obywatela polskiego na inne wskazane przez niego imię lub nazwisko może nastąpić na jego wniosek na zasadach określonych w przepisach niniejszej ustawy” oraz z art.5 ust.4, zdanie drugie w brzmieniu: „Z wnioskiem o zmianę nazwiska małoletniego dziecka występuje przedstawiciel ustawowy”.

Decyzja wydana w oparciu o ustawę o zmianie imion i nazwisk ma być samoistny. To oznacza, że na podstawie tej decyzji strona może udowodnić w każdym postępowaniu administracyjnym i sądowym swą zmianę imienia i nazwiska, chociaż w praktyce wydawana jest w celu naniesienia wzmianki marginesowej w akcie stanu cywilnego o zmianie imienia i nazwiska już tam wpisane. Decyzja może być wpisana do aktu urodzenia i małżeństwa osoby, której akt dotyczy lub do aktu urodzenia dziecka małoletniego, jeżeli dotyczy ona zmiany imienia lub nazwiska ojca lub matki wymienionej w akcie urodzenia dziecka małoletniego.

Zmianę imienia lub nazwiska można więc udokumentować albo decyzją administracyjną wydaną na podstawie ustawy o zmianie imion i nazwisk albo odpisem zupełnym aktu urodzenia, jeżeli zmiana dotyczy nazwiska rodzowego lub odpisem zupełnym aktu małżeństwa, jeżeli zmiana dotyczy nazwiska nabytego.

Tryb udowadniania jest więc podobny jak w przypadku udowadniania stanu cywilnego małżonka, którego małżeństwo ustało wskutek śmierci drugiego współmałżonka lub rozwiązania małżeństwa prawomocnym wyrokiem sądu: albo odpis aktu zgonu współmałżonka czy wyrok sądu rozwiązującego małżeństwo albo odpis aktu nieistniejącego małżeństwa ze wzmianką o jego ustaniu.

**Krystyna Gładych**

**Stroną postępowania administracyjnego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. (tekst jednolity – Dz. U. z 2005 r. Nr 233, poz. 1992) jest osoba, posiadająca obywatelstwo polskie, która ubiega się o zmianę swego imienia i nazwiska lub przedstawiciel tej osoby, gdy ona sama nie posiada zdolności do czynności prawnych.**

nie może tego zrobić na podstawie decyzji wydanej w oparciu o przepisy o aktach stanu cywilnego.

Decyzja wydana w oparciu o Prawo o aktach stanu cywilnego służy wyłącznie do powstania aktu stanu cywilnego lub naniesienia w nim zmian. Jest ona tylko istotna w chwili sporządzania aktu lub naniesienia w nim zmian. W sytuacji, gdy kierownik urzędu stanu cywil-

#### **Postępowanie w zakresie zmiany imion i nazwisk**

Stroną postępowania administracyjnego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. (tekst jednolity – Dz. U. z 2005 r. Nr 233, poz. 1992) jest osoba, posiadająca obywatelstwo polskie, która ubiega się o zmianę swego imienia i nazwi-



### Adres USC

Rynek Ratusz, 56-100 Wołów  
tel. 0 71 389 25 24, faks 0 71 389 30 70  
e-mail: sekretariat@wolow.pl  
www.wolow.pl



Sala ślubów



Sala ślubów

Wołów nabył prawa miejskie w 1285 roku; od tego czasu stawał się stopniowo lokalnym centrum kulturalnym.

Urząd Stanu Cywilnego mieści się w budynku Ratusza Miejskiego na wołowskiej starówce, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wołów. Swym działaniem obejmuje terytorium miasta i gminy Wołów.

W sali ślubów znajdują się zabytkowe, ręcznie rzeźbione, drewniane meble gdańskie z II połowy XIX wieku, a są to: ława z szafką boczną, szafa biblioteczna, stół, dwa fotele i osiem krzeseł, stolik oraz zegar szafkowy. Meble przeszły gruntowną konserwację w 1977 roku w Pracowni Mebli Zabytkowych w Poznaniu. W 2005 roku sala została wyremontowana, dzięki czemu odzyskała dawne piękno i okazałość. Ta, chyba najpiękniejsza, sala ratusza, poza ceremoniami ślubnymi jest także często wykorzystywana do organizacji konferencji prasowych i spotkań okolicznościowych.

W wołowskim USC pracują dwie osoby: Zofia Drozdowska – kierownik USC oraz Maria Balińska, która podczas jej nieobecności pełni obowiązki zastępcy kierownika.

W USC w Wołowie sporządza się średnio w roku:

- 20 aktów urodzeń
- 150 aktów małżeństw
- 300 aktów zgonów

a wydaje się ok. 3500 odpisów aktów stanu cywilnego.

W zasobach archiwalnych urzędu znajdują się księgi urodzeń, małżeństw i zgonów od 1945 do 2005 roku, oraz:

- księgi poniemieckie za lata 1926-1928 dla USC Wołów
- USC Krzydłina Wielka - urodzeń za lata 1903-1911, 1918-1922  
- małżeństw za lata 1913-1926  
- zgonów za lata 1923-1944
- USC Krzydłina Mała - urodzeń za lata 1936-1944
- USC Gródek - zgonów za lata 1921-1944.

Urząd Stanu Cywilnego w Wołowie został skomputeryzowany w roku 2003; obecnie używany jest program Biuro-Komplex-Service Network.

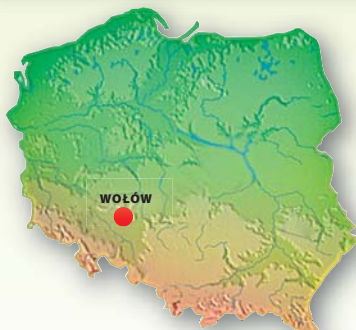
### Wołów

województwo dolnośląskie  
powiat wołowski

kod terytorialny miasta 0222033

liczba mieszkańców miasta 12 440

liczba mieszkańców gminy 10 220





# Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.

44-102 GLIWICE, ul. Toszecka 2  
tel.(32) 231-97-03, faks(32) 232-71-31  
www.usc.pl, www.technika.gliwice.pl  
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

## PB\_USC KOMPUTEROWY SYSTEM REJESTRACJI STANU CYWILNEGO

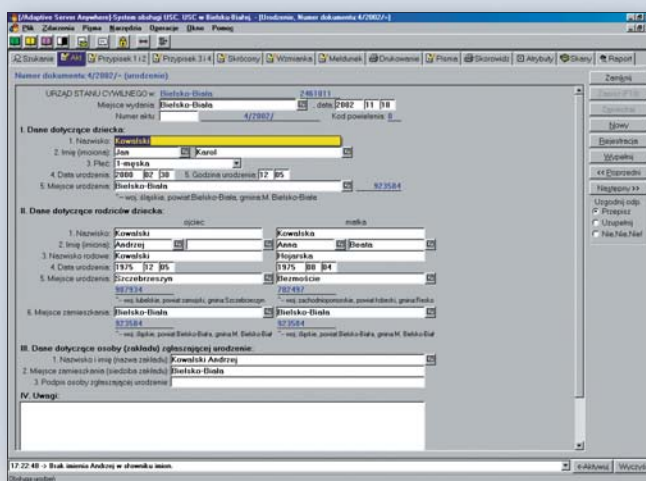
Nowoczesne oprogramowanie. Relacyjne bazy danych (SQL).  
Czytelna forma komunikacji. Duża szybkość działania. Intuicyjna obsługa

### ZALETY

- Nowoczesność
- Elastyczność
- Skalowalność
- Uniwersalność
- Funkcjonalność
- Intuicyjność
- Zgodność z obowiązującymi przepisami
- Powszechność
- Niezawodność

### FUNKCJE

- Rejestracja zdarzeń
- Wydawanie odpisów
- Prosta obsługa wydruków
- Drukowanie aktów na bieżąco
- Wzmianki dodatkowe modyfikujące odpisy skrócone
- Adnotacje
- Przypiski - wzajemne powiązanie
- Wyszukiwanie aktów powiązanych przypiskami
- Wyszukiwanie aktów w komputerowym skorowidzu
- Skanowanie i wprowadzenie archiwalnych aktów do komputerowego skorowidza
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Redagowanie protokołów, decyzji i innych dokumentów
- Automatyczne adresowanie zawiadomień
- Obsługa BEL - przekazywanie danych, współpraca z programami PESEL
- Obsługa GUS - karty statystyczne małżeństw
- Korespondencja z wykorzystaniem edytorów w Windows
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism + rejestr wniosków (podań)
- Słowniki podziału terytorialnego z adresami urzędów
- Statystyka zdarzeń
- Dziennik udostępnień
- Raportowanie pracy urzędu stanu cywilnego
- Drukowanie odpisów skróconych na drukach wielojęzycznych



### CENY APLIKACJI (NETTO)

#### WERSJA JEDNOSTANOWISKOWA

Program	PB_USC wr. 6.00	3900	upgrade
Bazy SQL	Oracle, MS SQL	wg cennika producenta	
	Sybase (klient+serwer)	1400	—
	MySQL	open source	
Nośnik CD z nagr. oprogramowaniem i instrukcją		50,00	
Instalacja programu		bezpłatna	

#### WERSJA SIECIOWA (n-stanowiskowa)

Program	PB_USC wr. 6.00	3500+(n-1)*900	1950+(n-1)*450	upgrade
Bazy SQL	Oracle, MS SQL	wg cennika producenta		
	Sybase (klient+serwer)	1400+(n-1)*900	—	
	MySQL	open source		
Instalacja bazy	Oracle, MS SQL	1000		
	Sybase (klient+serwer)	bezpłatna	—	

Ceny obowiązują od dnia 1.09.2006 r.

Program PB\_USC przeznaczony jest do pracy wyłącznie z bazami SQL w środowisku graficznym Windows nowszym od wersji 98. Został przygotowany z myślą o współpracy z Ewidencją Ludności i Dowodami Osobistymi. Zakłada współpracę z jeszcze nieistniejącą centralną bazą danych usc.